

*Joanna Karczewska*

Uniwersytet Zielonogórski

## MAJĄTKI SZLACHECKIE W OKOLICY KCYNI NA PRZEŁOMIE XIV I XV WIEKU\*

W wydany w 1907 r. *Rodzie Pałuków* autor tego dzieła – Władysław Semkowicz – podkreślał znaczenie Kcyni jako ośrodka położonego centralnie na Pałukach<sup>1</sup>. W 1262 r. nadano Kcyni przywilej lokacyjny, ale jej metryka jako osady jest znacznie wcześniejsza, a przyznanie praw miejskich mogło zamykać proces kształtowania się Kcyni jako miasta. Jej znaczenie, wynikające także z położenia geograficznego, zostało potwierdzone, gdy u schyłku XIV w. stała się siedzibą powiatu sądowego, co trwało aż do rozbiorów Rzeczypospolitej. Ponadto Kcynia była majątkiem królewskim – stanowiła ośrodek starostwa niegrodowego. Jednak w powiecie kcyńskim król posiadał niewielkie dobra. Własność na tym terenie skupiała się głównie w rękach Kościoła i szlachty.

W niniejszym artykule pragnę omówić stan posiadania szlachty zamieszkującej w najbliższej okolicy Kcyni na przełomie XIV i XV w. Przez „najbliższe okolice” rozumiem zasięg średniowiecznej parafii kcyńskiej. W XIV-XV w. obejmowała ona przynajmniej 21 osad, co stanowi dość pokaźną liczbę i świadczy o dawnej genezie miejscowej parafii. W tej liczbie mieści się także kilka osad istniejących w średniowieczu i jeszcze w XVI w., a w późniejszym czasie zanikłych. Były to: Szczuczyn, Rozwarzyn, Żyry, Chodołkowice.

Ogólnie wiadomo, że w powiecie kcyńskim rodem najmożniejszym i o największym znaczeniu byli Pałukowie. Ród ten dzielił się na dwie możliwe linie: łekińską i gołaniecką. W pobliżu Kcyni zlokalizowane były dobra należące do odgałęzienia linii gołanieckiej Pałuków, tj. rodziny Danaborskich. Genealogię tej rodziny przedstawił ostatnio Janusz Bieniak<sup>2</sup>. Wywodzili się oni od Zbyluta Zbylutowica wzmiankowanego w 1361 r. Miał on dwóch synów – Włodka i Zbyluta. Bracia dziedziczyli wspólnie w Dębogórze w parafii kcyńskiej. Jednak Włodek zawsze pisał się z Danaborza,

---

\* Zarys tego artykułu został przedstawiony na konferencji we wrześniu 2012 r. poświęconej 750. rocznicy nadania praw miejskich Kcyni.

<sup>1</sup> W. Semkowicz, *Ród Pałuków*, Kraków 1907, s. 28.

<sup>2</sup> J. Bieniak, *Krąg rodzinny biskupa kujawskiego Macieja Pałuki*, „Zapiski Historyczne” 1985, t. 50, z. 3, s. 85-117.

który najpewniej stanowił jego główną siedzibę. Zbylut również posiadał jakąś część Danaborza, gdyż sporadycznie źródła notowały go z tego dziedzictwa. Źródła skąpią informacji o Zbylucie, o jego bracie Włodku zaś wiadomo, że był zwolennikiem księcia Władysława Opolczyka, pełnił urząd wojewody gniewkowskiego z jego nadania. To zaszkodziło później jego synom, którzy mieli trudności z rozwinięciem kariery w czasach panowania króla Władysława Jagiełły<sup>3</sup>. Synowie wojewody Włodka to Wojciech – posiadający Dębogórę i Andrzej – dziedzic w Danaborzu i w Gromadnie<sup>4</sup>. Andrzej Danaborski był wyraźnie zamożniejszy od swego brata. Posiadał również dobra zakupione w powiecie nakielskim (Wysoka, Czajcze, Jaszkowice) oraz w powiecie poznańskim (Goślina, Boduszewo).

Trzeba też nadmienić, że dawnymi dobrami rodu Pałuków były także położone w niewielkiej odległości od Kcyni parafialne wsie Szaradowo (czyli Wszeradowo) i Słupy. Należały one do jednej rodziny herbu Pałuka. Na przełomie XIV i XV w. dziedziczyło tam kilka osób. Jedną z nich był Andrzej z Szaradowa pełniący w latach 1375-1383 urząd kasztelana kamieńskiego; ten sam urząd po pewnym czasie pełnił także Andrzejowy syn – Wojciech z Szaradowa, był na nim potwierdzony w latach 1386-1424<sup>5</sup>. Drugim synem Andrzeja był Mikołaj, piszący się ze Słup. W 1399 r. Mikołaj wspólnie z bratem Wojciechem i za zgodą swego bratanka Macieja z Szaradowa nadali wieś Gąbin w parafii Chomętowo na rzecz kościoła w Słupach, gdzie mieli prawo patronatu. Musiał to zatem być ich majątek dziedziczny.

Rodzina ze Słup warta jest wzmianki także z tego powodu, że jeden z jej przedstawicieli – krajczy królewski Wojciech ze Słup i Brzyskorzystwi – w 1440 r. otrzymał od króla Władysława Warneńczyka zapis na Kcyni w wysokości 500 grzywien. W kolejnym roku otrzymał następny zapis, również na Kcyni, na sumę 400 grzywien<sup>6</sup>. Wojciech został zatem starostą kcyńskim, a tenuta ta pozostawała w ręku jego rodziny aż do 1515 r.<sup>7</sup> Był on prawdopodobnie synem wspomnianego wyżej kasztelana kamieńskiego Wojciecha z Szaradowa. W tym samym czasie też działał Mikołaj Słupski, zapewne syn wcześniej wymienionego Mikołaja. W 1441 r. Mikołaj ze Słup zapisał na swej Brzyskorzystwi czynsz dla kościoła w Kierzkowie<sup>8</sup>.

Za synów starosty kcyńskiego Wojciecha Słupskiego uznają Macieja i Jana ze Słup, którzy w 1451 r. dokonali między sobą podziału braterskiego. Maciej przekazał bratu

<sup>3</sup> S. Szybkowski, *Związki rodzinne Danaborskich z elitą urzędniczą Kujaw i ziemi dobrzyńskiej*, „Roczniki Historyczne” 2000, t. 66, s. 158.

<sup>4</sup> Archiwum Państwowe w Poznaniu (dalej: APP), Gniezno Z. 3, 1 m v.

<sup>5</sup> *Urzędnicy wielkopolscy XII-XV wieku. Spisy*, opr. M. Bielińska, A. Gąsiorowski, J. Łojko, Wrocław 1985, s. 128

<sup>6</sup> *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, t. 1-3, wyd. Ignacy Zakrzewski, Poznań 1878-1881; t. 10, wyd. A. Gąsiorowski, T. Jasiński, Warszawa-Poznań 1993; KDW, t. 10, nr 1523, 1558.

<sup>7</sup> A. Gąsiorowski, *Starostowie wielkopolskich miast królewskich w dobie jagiellońskiej*, Warszawa-Poznań 1981, s. 40.

<sup>8</sup> KDW, t. 10, nr 1538.

połowę Szaradowa. Jan Słupski zaś całą wieś Szaradowo zamienił z Janem Rogalą herbu Rogala, piszącym się z Kołodziejewa na dobra w powiecie nakielskim (były to: czwarta część miasta Wyrzysk, połowa Koszutowa – bez czterech łąnów, czwarta część wsi Wyrzysk i czwarta część wsi i miasta Osiek oraz dopłata 130 grzywien)<sup>9</sup>. W 1456 r. Szaradowo w wyniku kolejnej transakcji przeszło z rąk Jana Rogali do rąk wojewody kaliskiego Stanisława Ostroroga<sup>10</sup>.

W Suchoręczu – wsi położonej nieopodal Szaradowa – także dziedziczyli przedstawiciele rodu Pałuków. Byli to Jasiek, Zbylut i Wincenty, poświadczeni na przełomie XIV i XV w.<sup>11</sup> W latach 50. XV w. w Suchoręczu poświadczony był pewien Maciej o nieznaney przynależności rodowej. Procesował się wówczas ze swym sąsiadem z Szaradowa – Janem Rogalą<sup>12</sup>.

Do rodu Pałuków można też zaliczyć Wincentego, piszącego się w 1363 r. i 1365 r. z Iwna koło Kcyni<sup>13</sup>. Źródła przekazują bardzo mało wiadomości o miejscowych posesorach. Kolejny znany dziedzic Iwna to Myślimir, który był poświadczony w tej wsi w latach 20. XV stulecia<sup>14</sup>.

W Tupadłach należących do parafii w Kcyni na przełomie XIV i XV w. dziedziczyła pewna rodzina Pałuków. Nie jest jednak pewne, czy w następnych latach także była obecna w tej miejscowości. Natomiast w 1398 r. z Tupadeł pisał się pewien Wojuta, procesował się wówczas z Janem z Łabiszyna<sup>15</sup>. Z zapisek sądu gnieźnieńskiego z lat 1396-1399 poznajemy też innego dziedzica z Tupadeł Izaaka w sprawie, jaką wiódł z Markuszem z Rozstrzębowa<sup>16</sup>. Z tym samym Markuszem Rozstrzębowskiem w 1403 r. procesował się inny dziedzic z Tupadeł – Wojciech. Przedstawił on następujących świadków: wymienionych już Wojutę i Izaaka oraz Borzysława – także z Tupadeł. Marekusz z Rozstrzębowa trzymał w zastawie szóstą część Tupadeł<sup>17</sup>. Marekusz był przedstawicielem rodziny z Pęperzyna i Więcborka na Krajnie. Dokładnie nie wiadomo, kiedy stał się właścicielem Rozstrzębowa położonego w parafii kcyńskiej. Wiadomo natomiast, że bracia Włodek i Wojciech Więcborscy w 1469 r. sprzedali Rozstrzębowo Janowi Słupskiemu herbu Pałuka<sup>18</sup>. Dziedziców

<sup>9</sup> APP, Poznań Gr. 4, k. 147.

<sup>10</sup> APP, Poznań Gr. 5, k. 6.

<sup>11</sup> *Die ältesten grosspolnischen Grodbücher*, t. 2, wyd. J. Lekszycki, Lipsk 1887, nr 1044, 1167, 1347; *Wielkopolskie rotty sądowe* (dalej: *Roty*), t. 5, wyd. H. Kowalewicz, W. Kuraszkiewicz, Poznań–Wrocław 1981; nr 268 A.

<sup>12</sup> APP, Kcynia Z. 2, k. 70.

<sup>13</sup> *KDW*, t. 3, nr 1500, 1552.

<sup>14</sup> APP, Kcynia Z. 2, k. 27 v.l

<sup>15</sup> *Die ältesten*, t. 2, nr 1139.

<sup>16</sup> *Ibidem*, nr 1014, 1228.

<sup>17</sup> *Roty*, nr 121 A.

<sup>18</sup> S. Szybkowski, *Elita szlachecka Krajny w czasach Andegawenów i pierwszych Jagiellonów (1370-1492)*, [w:] *Dziedzictwo kulturowe na Krajnie i Pałukach. Wybrane problemy z dziejów Krajny nakielskiej*, red. S. Łaniewski, L. Skaza, Nakło 2004, s. 93.

Rozstrzębowa i krajeńskiego Więcborka identyfikuję jako przedstawicieli rodu Dryjów; możliwe, że byli oni powiązani z Dryjami z Daronich Górek w powiecie kcyńskim. Jeśli chodzi o dziedziców z Tupadeł, to niewykluczone jest, że także oni posiadali dobra na Krajnie. Imię Wojuta pojawiało się wśród dziedziców Radzicza, których dobra sąsiadowały z majątkami Dryjczyków z Daronich Górek<sup>19</sup>. Jeszcze w 1373 r. Rozstrzębowo oraz wieś Niedźwiady były własnością arcybiskupią, w ręce rycerskie mogły wejść drogą zamiany lub kupna<sup>20</sup>. W 1418 r. w Tupadłach siedział pewien Paweł, nie wiadomo jednak, jaki ród rycerski reprezentował<sup>21</sup>.

Zdaniem Władysława Semkowicza do rodu Pałuków należeli najpewniej także dziedzice Łąkowic (parafia Kcynia), nie jest to jednak opinia przekonująca<sup>22</sup>. W 1399 r. dziedziczył w Łąkowicach pewien Mieclaw<sup>23</sup>. Innym znanym ze źródeł dziedzicem tej wsi był jakiś Mikołaj, zmarły przed 1434 r. W tym bowiem roku, również dziedziczący w Łąkowicach, Jan Bojanka kupił od wdowy po Mikołaju – Anny z tychże Łąkowic i jej córek Śmichny i Jadwigi części macierzyzny i ojcowizny w Łąkowicach<sup>24</sup>. Być może Anna jest identyczna z dziedziczką o tym imieniu, która kupiła w 1449 r. od Katarzyny z Łąkowic część tej wsi<sup>25</sup>. W 1450 r. wystąpił w źródłach Ubysław z Łąkowic<sup>26</sup>. Raczej nie był on Pałuką, nosił bowiem imię w tym rodzie nieużywane. Kierując się kryteriami imionowym i bliskości terytorialnej, można przypuszczać, że należał on do rodu Szaszorów, mającego w pobliżu swoje dobra. Własność w Łąkowicach mogła należeć do przedstawicieli różnych rodów.

Do Pałuków w osobie starosty nakielskiego Włodka z Danaborza należała część Rzemieniewic koło Kcyni, gdyż w 1446 r. m.in. na części Rzemieniewic dokonał zapisu oprawy wienno-posagowej (300 grzywien wiana i 300 posagu) dla swej pierwszej żony Witochy<sup>27</sup>.

Na przełomie XIV i XV stulecia właścicielami dóbr w Rzemieniewicach byli pewni Olsza i Piotr<sup>28</sup>. Ta pojedyncza wzmianka źródłowa nie pozwala na dokładniejszą identyfikację tych osób. Wiadomo natomiast, że w późniejszych latach w Rzemieniewicach dziedziczyli przedstawiciele rodu Nałęczów. Byli oni spokrewnieni z Nałęczami z Malic. Świadczy o tym zapiska sądu grodzkiego w Poznaniu z 1449 r. informująca, że Jadwiga, córka zmarłego Budziwoja z Rzemieniewic i żona Jana Baworowskiego,

<sup>19</sup> J. Karczevska, *Własność szlachecka na pograniczu wielkopolsko-kujawskim w pierwszej połowie XV wieku*, Kraków 2010, s. 267-268.

<sup>20</sup> KDW, t. 3, nr 1682.

<sup>21</sup> *Roty*, t. 5, nr 241 A.

<sup>22</sup> W. Semkowicz, *op. cit.*, s. 88.

<sup>23</sup> *Die ältesten*, t. 2, nr 1347.

<sup>24</sup> APP, Kcynia Z. 2, k. 7.

<sup>25</sup> APP, Poznań Gr. 3, k. 130.

<sup>26</sup> APP, Kcynia Z. 2, k. 63 v.

<sup>27</sup> APP, Poznań Gr. 2, k. 309.

<sup>28</sup> *Die ältesten*, t. 2, nr 1139. Olsza wystąpił jeszcze w 1399 r. (*Die ältesten*, t. 2, nr 1310).

w obecności swego stryja Jakuba Malickiego sprzedała za 80 grzywien trzecią część ojcowizny i stryjowizny we wsi Rzemieniewice Janowi z Rzemieniewic<sup>29</sup>. Ów Jan na połowie Rzemieniewic zapisał żonie oprawę w wysokości 30 grzywien wiana i tyle samo posagu<sup>30</sup>. Zapewne to właśnie ten Jan Rzemieniewski naganił szlachectwo Stanisława Brodziszewskiego, który dokonał wyvodu przed sądem w Kcyni w 1457 r.<sup>31</sup> Spośród osób zapisanych w źródłach z Rzemieniewic znamy jeszcze Boguchwałę z Rzemieniewic, w 1411 r. świadkującego Boguchwałowi z Zalesia, był to prawdopodobnie przedstawiciel rodu Porajów<sup>32</sup>. Własność w Rzemieniewicach posiadały więc osoby z różnych rodów. Jednak w XVI stuleciu cała wieś lub jej znaczna część należała do Pałuków Słupskich<sup>33</sup>.

Do parafii kcyńskiej należał Grocholin. Monografista rodu Nałęczów Jan Pakulski uznał, że wieś ta stanowiła w XIV w. własność Nałęczów o przydomku Grochoła – mianowicie braci Dzierśława, Wincentego i Trojana<sup>34</sup>. Pogląd ten sprostowała K. Górka-Gołaska, autorka ta stwierdziła bowiem, że bracia ci nie pisali się z tej wsi, a przydomek Grochoła nie musi być równoznaczny z posiadaniem Grocholina<sup>35</sup>. Grochołowie dali początek Ostrorogom herbu Nałęcz.

W latach 30. XV w. z Grocholina pisała się Katarzyna, córka Grzymały – Przeclawa z Gułtów, a żona wojewody kaliskiego Wojciecha z Szaradowa<sup>36</sup>. Prawdopodobnie na Grocholinie miała zapisaną oprawę. Część Grocholina dzierżył też w 1405 r. Marcin – burgrabia w Nakle<sup>37</sup>.

Pewne wiadomości dotyczące własności Grocholina pochodzą z zapiski sądu grodzkiego w Poznaniu z lutego 1445 r. informującej, że Anna z Szamotuł, wdowa po Wincentym Świdwie kasztelanie międzyrzeckim, miała sprzedać Grocholin i Gromadno za 2000 grzywien Dobrogostowi Szamotulskiemu, na co wyraziła zgodę jej córka Małgorzata – żona Wacława księcia raciborskiego i opawskiego<sup>38</sup>. Kolejna zapiska pochodząca z tegoż sądu z datą 22 maja 1445 r. informuje, że Anna zamieniła Grocholin i Gromadno na wieś Modrzew w powiecie piotrkowskim i dopłatę 2000

<sup>29</sup> APP, Poznań Gr. 3, k. 81.

<sup>30</sup> APP, Poznań Gr. 4, k. 213.

<sup>31</sup> *Nieznane zapiski heraldyczne*, wyd. S. Kozierowski, „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego” 1916, t. 43, nr 51a, s. 33-34.

<sup>32</sup> *Roty*, t. 5, nr 194 A.

<sup>33</sup> W. Semkowicz, *op. cit.*, s. 87.

<sup>34</sup> J. Pakulski, *Nałęczowie wielkopolscy w średniowieczu*, Warszawa-Poznań-Toruń 1982, s. 82.

<sup>35</sup> K. Górka-Gołaska, *Dobra Nałęczów w Wielkopolsce w średniowieczu*, „Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza” 1984, t. 15, z. 2, s. 203; zob. też: *SHGW*, cz. 3, z. 3, Poznań 1997, s. 495.

<sup>36</sup> APP, Gniezno Z. 5, k. 2.

<sup>37</sup> A. Gąsiorowski, *Urzednicy wielkopolscy 1385-1500. Spisy*, Poznań 1968, nr C 492.

<sup>38</sup> APP, Poznań Gr. 2, k. 89 v. Annę z Szamotuł wiąże z Pałukami z Danaborza. Należało do niej, oprócz Grocholina, także Gromadno, będące przecież własnością Danaborskich. Za taką identyfikacją przemawiają też występujące w tej rodzinie związki z książętami górnośląskimi.

grzywien z Mikołajem z Oporowa herbu Sulima, podstolim łączyckim<sup>39</sup>. Wynika więc z tego, że transakcja z Szamotulskim nie doszła do skutku, Oporowscy zaferowali lepsze warunki. Ich późniejsza obecność we wspomnianych dobrach jest poświadczona. W tym okresie Mikołaj Oporowski z Grocholina był uwikłany w sprawę o limitację dóbr z Piotrem z Rozpętku (parafia Panigródz)<sup>40</sup>. W 1461 r. Mikołaj Oporowski, kasztelan brzeziński, dziedzic z Grocholina, procesował się z Wojciechem z Pakości o granice między Grocholinem a Żurawiami<sup>41</sup>. W 1461 r. z Grocholina oraz z Szamocina i Laskowa (koło Margonina) pisał się Włodek, podstoli łączycki – syn Mikołaja Oporowskiego<sup>42</sup>. Część dóbr w powiecie kcyńskim Sulimowie przejęli drogą małżeństwa, żoną Mikołaja Oporowskiego była bowiem Anna z Szamocina. Anna Oporowska najpewniej pochodziła z rodu Pałuków.

Niewiele wiadomo o właścicielach Bąkowa (Bąk w parafii Kcynia). Spośród miejscowych dziedziców znamy wymienionych w 1416 r. braci niedzielnych Jakusza i Piotra, którzy prowadzili sprawę o limitację między Bąkowem a Malicami z Mikołajem i Włodkiem, braćmi niedzielnymi z Malic<sup>43</sup>. Wymienieni dziedzice Bąkowa to może synowie Bartłomieja piszącego się z tej wsi, wzmiankowanego w 1403 r.<sup>44</sup>

Do genealogii rozsiedlonych na Pałukach należeli też Porajowie. Ich głównym majątkiem na tym terenie był kompleks dóbr zlokalizowany wokół Izdebna, a obejmujący, poza tą wsią, także Wołę Izdbieńską, Grochowiska Szlacheckie i Czewujewo. Dziedziczyli też w Kaczkowie, Redgoszczy, Żabiczynie, Skórkach, Paryżu, Godawach i Wiewiórczynie<sup>45</sup>. W najbliższej okolicy Kcyni Porajowie posiadali część Zalesia (parafia Szaradowo). Porajów z Zalesia reprezentował Boguchwał Brzoza, występujący w źródłach w latach 1403-1442. Był on często powoływany przez okoliczną szlachtę na świadka, bywał też arbitrem, co pozwala wnioskować, że cieszył się szacunkiem i poważaniem w sąsiedztwie. Pełnił także funkcję wicewojewody w Kcyni<sup>46</sup>. Zalesie było wsią podzieloną na kilka części, o czym można wnosić na podstawie liczby dziedziców tej wsi, wymienionych w 1418 r. – byli to Mikołaj, Maciej, Święch, Jasiek, Grot<sup>47</sup>.

Za dziedzictwo rodu Porajów, przynajmniej w XIV w., uznawane są Odołkowice (Chodołkowice)<sup>48</sup>. W połowie XV w. dziedziczył tam pewien Stanisław z syna-

<sup>39</sup> *Ibidem*, k. 183.

<sup>40</sup> APP, Kcynia Z. 2, k. 49 v.

<sup>41</sup> APP, Kcynia Gr. 4, k. 64.

<sup>42</sup> *Ibidem*, k. 57, 66.

<sup>43</sup> APP, Gniezno Z. 2, k. 13; Kcynia Z. 2, k. 17 v.

<sup>44</sup> *Roty*, t. 5, nr 81 A.

<sup>45</sup> J. Karczevska, *op. cit.*, s. 242.

<sup>46</sup> APP, Kcynia Z. 2, k. 19, 37; *Roty*, t. 5, nr 102 A.

<sup>47</sup> *Roty*, t. 5, nr 242 A, 243A.

<sup>48</sup> S. Kozirowski, *Pierwotne osiedlenie ziemi gnieźnieńskiej wraz z Pałukami w świetle nazw geograficznych i charakterystycznych imion rycerskich*, „Slavia Occidentalis” 1923-1924, t. 3-4, s. 58; K. Hładyłowicz, *Zmiany krajobrazu i rozwój osadnictwa w Wielkopolsce od XIV do XIX wieku*, Lwów 1932, s. 134.



mi Piotrem i Pawłem. Jednak jakiś dział miała tam również, pochodząca z rodu Pałuków, Anna Dębogórska, od której w 1459 r. nabył za 30 grzywien tę część Paweł z Odołkowic<sup>49</sup>. W 1463 r. doszło do braterskiej transakcji – Piotr sprzedał bratu Pawłowi swą część w Odołkowicach za 50 grzywien<sup>50</sup>. W późniejszych wiekach wieś Odołkowice zanikła, a zachował się staw o takiej nazwie<sup>51</sup>.

Rodziną napływową na terenie powiatu kcyńskiego byli Rogalowie z Kołodziejewa w powiecie gnieźnieńskim. Stali się oni posesjonatami na Pałukach dzięki transakcji majątkowej przeprowadzonej przez Jana Rogalę z Kołodziejewa – syna kasztelana inowrocławskiego Marcina Rogali. Jan Rogala w 1450 r. nabył Szaradowo (Wszeradowo) w powiecie kcyńskim drogą zamiany z Janem ze Słup herbu Pałuka za czwartą część miasta Wyrzysk, połowę wsi Kosztowo, czwartą część wsi Wyrzysk i Osiek i dopłatę 130 grzywien<sup>52</sup>. Jednak niedługo był właścicielem Szaradowa (Wszeradowa), był to majątek nabyty, a nie dziedziczny, więc znajdował się w obiegu handlowym. Już w 1456 r. Jan Rogala zamienił tę wieś ze Stanisławem z Ostroroga na piątą część wsi Świniary położonej w Poznańskim i wysoką dopłatę 2000 florenów<sup>53</sup>.

Własność w Turzynie (parafia Kcynia) należała do Grzymałów. W 1396 r. poświadczony jest miejscowy dziedzic o imieniu Dzierśław<sup>54</sup>. Jego synami byli Jakusz i Maciej Turzyńscy, którzy kilkakrotnie byli wymieniani w zapiskach sądowych z końca XIV w.<sup>55</sup> Pozywał ich i ich matkę w 1397 r. sąsiad – Dobiesław z Godaw, sprawa dotyczyła jakiegoś gwałtownego wydarzenia. Dobiesław wygrał sprawę przez ustanie roków<sup>56</sup>. Aktywność Jakusza i Macieja z Turzyna była raczej ograniczona do miejscowego partykularza<sup>57</sup>. Kolejne pokolenie reprezentowali Dzierśław i Jarosław, synowie Jakusza<sup>58</sup>. Istotne informacje o stanie posiadania Turzyńskich przynosi zapiska z 1459 r. – wynika z niej, że wdowa po Jarosławie z Turzyna – Dorota, której drugim mężem został Stanisław Brodziszewski, miała otrzymać dwie części w Turzynie Małym, natomiast jej synowie pochodzący z małżeństwa z Jarosławem dostali trzecią część działu w Turzynie Małym i część w Turzynie Wielkim należącą do ich zmarłego stryja Jarosława, a także – co istotne – majątki w Kamienicy i Bagienicy na Krajnie, spadłe na nich po ojcu i stryju<sup>59</sup>. Drugi mąż Doroty – Stanisław Brodziszewski – zaczął pisać się z dóbr żony, w 1459 r. bowiem jako Stanisław Turzyński wziął w zastaw

<sup>49</sup> APP, Kcynia Gr. 2, k. 23.

<sup>50</sup> APP, Poznań Gr. 6, k. 174.

<sup>51</sup> K. Hładyłowicz, *op. cit.*, s. 134.

<sup>52</sup> APP, Poznań Gr. 4, k. 147.

<sup>53</sup> APP, Poznań Gr. 5, k. 6.

<sup>54</sup> *Die ältesten*, t. 2, nr 1023.

<sup>55</sup> *Ibidem*, nr 1031, 1190, 1251, 1263, 1281.

<sup>56</sup> *Ibidem*, nr 1042.

<sup>57</sup> *Roty*, t. 5, nr 82 A.

<sup>58</sup> *Acta capitulorum nec non iudiciorum ecclesiasticorum selecta*, wyd. B. Ulanowski, t. 2, Kraków 1902, nr 370; A. Szweda, *Ród Grzymałów w Wielkopolsce*, Toruń 2001, s. 317.

<sup>59</sup> APP, Kcynia Gr. 2, k. 8-9.

od Macieja Jabłowskiego za 34 grzywny szelągów 3 łany osiadłe i pół opuszczonego i juger łąki w Jabłowie<sup>60</sup>. W 1457 r. Stanisław „Thurzinsky olim Brodzyszewsky” został naganiony przez Jana Rzemieniewskiego i przed sądem w Kcyni wywiódł szlachectwo z rodu ojczystego Ogonów i z rodu macierzystego – Leszczyców<sup>61</sup>.

Do najznacniejszych rodów zamieszkujących powiat kcyński należała genealogia Leszczyców. Najzamożniejszą i posiadającą największe znaczenie była rodzina Leszczyców z Pakości, Kościelca i Łabiszyna. Byli oni potentatami majątkowymi w powiecie dzięki posiadaniu dużego majątkowego klucza z ośrodkiem w Szubinie. Przeszedł on w ręce Leszczyców dzięki małżeństwu Macieja z Łabiszyna, późniejszego wojewody brzeskokujawskiego, z Małgorzatą z Szubina herbu Pałuka, córką starosty wielkopolskiego Sędziwoja. Jednak klucz szubiński został przez Leszczyców sprzedany w latach 30. XV wieku.

Na Pałukach dziedziczyła też inna rodzina Leszczyców wywodząca się z pnia pakoskiego – mianowicie Leszczyce Krotoscy, którzy przyjęli to miano od swego majątku w Krotoszynie. Poza tym posiadali oni inne pałuckie wsie: Piechcin, Sadłogoszcz i połowę Chomętowa. Należały do nich także inne pałuckie majątki. Wiadomo, że Jakub Wojciechowiec Krotoski zapisał żonie Katarzynie 500 grzywien posagu i tyleż wiana na Żórawi, Kowalewku, Rozwarzynie i Stołężynie w powiecie kcyńskim, a także na połowie Łobżenicy i połowie Piesznej w powiecie nakielskim<sup>62</sup>. Wymienione wsie należały już do ojca Jakuba – Wojciecha Krotoskiego.

Z przełomu XIV i XV w. poznajemy kilku dziedziców Szczepic w parafii Kcynia. Jednak tylko w jednym przypadku można określić więzy pokrewieństwa łączące dziedziców – byli to znani z 1399 r. Mikołaj i jego bratanek Przeclaw<sup>63</sup>. Współwłaścicielem w Szczepicach był Hektor (Jaktor), wzmiankowany w 1399 r.<sup>64</sup> Do następnego pokolenia trzeba zaliczyć innego Hektora ze Szczepic, który w latach 30. XV w. wspólnie z żoną Tomisławą sądził się o szkody z Leszczycami Łabiskimi z Szubina, zapewne był to syn Hektora znanego w 1399 r.<sup>65</sup> Hektora i jego żonę Tomisławę identyfikują z dziedzicami o takich imionach piszących się z Niedźwiad, którzy w latach 50. XV w. procesowali się z Leszczycami Łabiskimi, m.in. o 70 grzywien, którą to sprawę wygrali Łabiscy<sup>66</sup>. Inni znani dziedzice Szczepic w tym czasie to Tomisław, Wincenty, Mścigniew, Maciej i Jan Marzec<sup>67</sup>. W latach 1440-1446 w Szczepicach był poświadczono-

<sup>60</sup> APP, Kcynia Gr. 2, k. 19.

<sup>61</sup> *Nieznane zapiski heraldyczne*, nr 51 a, s. 33-34.

<sup>62</sup> *Knigi polskoj koronnoj metriki XV stoletija*, wyd. A. Mysłowski, W. Graniczny, t. 1, Warszawa 1914, nr 241.

<sup>63</sup> *Die ältesten*, t. 2, nr 1144.

<sup>64</sup> *Ibidem*, nr 1347.

<sup>65</sup> APP, Kcynia Z. 2, k. 6, 28; *Die ältesten*, t. 2, nr 1347.

<sup>66</sup> APP, Kcynia Z. 2, k. 61 v, 66v- 67. Wieś Niedźwiady jest zaginiona, nie wymienił jej też w swym opracowaniu K. Hładyłowicz.

<sup>67</sup> APP, Kcynia Z. 2, k. 51 v, 53, 61 v, 63 v; *Roty*, t. 5, nr 81 A, 217 A, 225A.



ny pewien Zdzisław<sup>68</sup>. Własność w Szczepicach posiadali najpewniej przedstawiciele różnych kręgów rodowych, w tym rycerstwo z rodów Pałuków i Leszczyców.

Trudna jest identyfikacja dziedziców Siernik koło Kcyni, ponieważ średniowieczne źródła pisały nazwę tej wsi identycznie jak Żernik. W zapisie sądowej z 1398 r. został wymieniony pewien Mikołaj z Siernik, a źródło z 1434 r. wymienia jako arbitra Macieja z Siernik<sup>69</sup>.

Dokument lokacyjny Kcyni z 1262 r. wymienia wsie książęce Pielgrzymowo, Posepnice i Bobrowniki, które zostały nadane lokatorom i pierwszym sołtysom Kcyni – Rynerzowi i Janowi<sup>70</sup>. Dwie ostatnie z wymienionych to wsie zaginione, wchłonięte zapewne przez sąsiednie osady, natomiast Pielgrzymowo identyfikuje się z Palmierowem koło Kcyni. Do osad zaginionych, a leżących w średniowieczu w pobliżu Kcyni, zalicza się także Żyry i Rozwarzyn<sup>71</sup> oraz Szczuczyn, który na początku XIV w. stanowił własność rycerzy Boguchwała Odołkowica i Henryka Gotardowica<sup>72</sup>.

Wsie w okolicy Kcyni na przełomie XIV i XV w. stanowiły własność szlachecką. Skupiała się ona w rękach przedstawicieli miejscowych rodów, osiadłych na tym terenie od dawna, czyli Pałuków, Leszczyców, Dryjów, Porajów. U schyłku XIV w. dobra w pobliżu Kcyni zaczęła przejmować szlachta pochodząca z sąsiednich powiatów – Rogalowie z powiatu gnieźnieńskiego i przybysze z Krajny – domniemani Dryjowie z Rozstrzębowa, a nawet Sulimowie z ziemi łęczyckiej. W interesującym nas okresie własność w poszczególnych wsiach nie miała już charakteru monolitycznego – działki jednej wsi należały do przedstawicieli różnych rodów. Wyjątkiem były dobra Pałuków Danaborskich. Nie przestrzegano już w tym czasie sztywno zasady niezbywania dóbr dziedzicznych poza obręb rodu – przykładem jest przypadek Szaradowa, wsi będącej często w obiegu handlowym. Wyraźnie też postępowało rozdrobnienie majątkowe – na przełomie XIV i XV w. wsie były podzielone między kilku dziedziców, niekiedy wywodzących się z różnych rodów.

Joanna Karczewska

#### MAJĄTKI SZLACHECKIE W OKOLICY KCYNI NA PRZEŁOMIE XIV I XV WIEKU

**Streszczenie.** Średniowieczna własność w pobliżu Kcyni znajdowała się w rękach rodów rycerskich o dawnej metryce i żyjących na tym terytorium od pokoleń. Należały do nich rody Pałuków, Porajów, Grzymałów i Leszczyców. Dominującą majątkowo genealogią byli Pałukowie, zwłaszcza

<sup>68</sup> KDW, t. 10, nr 1531; przyp. 17.

<sup>69</sup> APP, Kcynia, Z. 2, k. 19; *Die ältesten*, t. 2, nr 1139.

<sup>70</sup> KDW, t. 1, nr 401.

<sup>71</sup> K. Hładyłowicz, *op. cit.*, s. 133.

<sup>72</sup> KDW, t. 3, nr 2039.

linia gołaniecka tego rodu, a w niej wybijały się rodziny z Danaborza i Szaradowa. W XV w. w okolice Kcyni zaczęli napływać przedstawiciele innych rodów, którzy stali się tam posesjonatami głównie dzięki nabyciu majątku lub zawarciu korzystnego małżeństwa. Należeli do nich Rogalowie, Sulimowie i Dryjowie. W omawianym okresie majątek dziedziczny ulegał rozdrobieniu, a dobra często były przedmiotem transakcji. Własność była podzielona na części, będące w rękach właścicieli wywodzących się z różnych rodów o statusie średniozamożnej szlachty.

**Słowa kluczowe:** genealogia, szlachta, własność, osadnictwo

THE PROPERTY OF NOBILITY NEARBY KCYNIA  
IN THE 14<sup>TH</sup> C.-15<sup>TH</sup> C.

**Summary.** The medieval property nearby Kcynia was owned by knightly families of a long tradition, which inhabited this territory for generations. They included such family names as Pałuki, Poraj, Grzymała and Leszczyc. The dominating genealogy in terms of property was the Pałuki family, particularly the line residing in the Gołanice area, with the distinguishing families from Danabórz and Szaradowo. In the 15<sup>th</sup> c. the areas of Kcynia began to be settled by representatives of other families acquiring land and property mainly through purchase or a favourably arranged marriage. Among them we find the Rogala, Sulima and Dryja families. In the discussed period the inheritable property was subject to fragmentation, and the goods often became an object of transaction. Property was divided into parts owned by representatives of various families with the status of the middle-income gentry.

**Keywords:** genealogy, property, nobility, settlers